

Gruzin w Otwocku otworzył ogień do Polaka

1 października 2024

29 września ok. godziny 21:30 przy ulicy Warszawskiej w Otwocku doszło do strzelaniny. Obywatel Gruzji strzelał do Polaka, który stanął w obronie swojej partnerki – Ukrainki.

Patrząc na statystyki i nie siląc się na klikające się populizmy, można stwierdzić, że Polka pomimo sporej imigracji, nie ma ze swoimi imigrantami jakichś szczególnych problemów. „Nasi” cudzoziemcy pracują, nie doją państwa poprzez zasiłki i nie podwyższają nam jakoś specjalnie statystyk przestępstw.

Niestety negatywnie wyróżnia się tu jedna grupa, która wcale nie jest najliczniejsza. Chodzi o Gruzinów, którzy w imigranckiej przestępczości w Polsce i sprawianiu kłopotów wiodą prym. Pół biedy, gdy Gruzini tłuką się u nas między sobą, ale często ich ofiarami padają również Polacy lub inni migranci, którzy przyjechali do nas pracować. Kolejny już raz rozpisujemy się o niebezpiecznym gangsterskim zachowaniu obywatela Gruzji. Tym razem Gruzin strzelał do Polaka.

„25-letnia obywatelka Ukrainy przyjechała ze swoim około 34-letnim (Polak) partnerem autem land rover do jednego ze sklepów spożywczych. Kobieta poszła zrobić zakupy w trakcie, których około 43-letni obywatel Gruzji miał się wobec kobiety niewłaściwie zachować. Po wyjściu ze sklepu kobieta przekazała wszystko swojemu partnerowi, który wyszedł do Gruzina. Wtedy Gruzin wyjął broń i strzelił około 6 razy w kierunku auta, a następnie odjechał toyotą prius przewozu osób” – podaje portal MiejskiReporter.pl.

Choć było blisko tragedii, to na szczęście nikt nie ucierpiał. Policjanci, którzy badali sprawę, znaleźli pocisk w zagłówku fotela. „Po kilkunastogodzinnej obławie w miejscowości Radziejowice (pow. żyrardowski) przy wsparciu kontrterrorystów

zatrzymano obywatela Gruzji na jednym z parkingów przy sklepie. Policjanci zabezpieczyli broń, z której prawdopodobnie oddano strzały, jednak mężczyzna twierdził, że to nie jego i nie wie jak tu się znalazła” – czytamy.

To nie wszystko, bo Gruzin miał także przy sobie marihuanę. Obywatelowi grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności, jeśli sąd uzna, że było to usiłowanie zabójstwa.

Autorstwo: SG

Na podstawie: MiejskiReporter.pl

Źródło: NCzas.info